

Miliard ludzi na straży pokoju! Niech żyje światowy obóz pokoju!

Polacy - wszystkie siły do walki o pokój!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PONIEDZIAŁEK 21 SIERPNI 1950 ROKU.

Nr 229

POWSZECHNY POKÓJ ŚWIATA

wywalczony zostanie wspólnym wysiłkiem setek milionów ludzi

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrónców Pokoju, którego obrady toczyły się w Pradze, powzięło uchwałę zwołania II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju. Uchwała ta brzmi następująco:

„Wokół Apelu Sztokholmskiego zjednoczyli się i jednoczą się nadal setki milionów mężczyzn i kobiet. W imieniu tych milionów ludzi Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrónców Pokoju zwołuje II Kongres, którego obrady będą się toczyły w czasie od 13-19 listopada br. w Wielkiej Brytanii.

Zaostrzająca się ostatnio sytuacja międzynarodowa wywołala bezpośrednie zagrożenie pokoju powszechnego, nakładając na wszystkich obrońców pokoju nowe obowiązki, ważniejsze niż kiedykolwiek.

Obrónczy pokoju kontynuują swą akcję o zakaz broni atomowej i raz

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w listopadzie b.r. w Wielkiej Brytanii

jeszcze wypowiadają się za powszechnym ograniczeniem zbrojeń i kontrolą nad wszelkiego rodzaju zbrojeniami, których wzrost zwiększa niebezpieczeństwo wojny i nakłada na narody ciężkie brzemię. Obrónczy pokoju występują przeciwko agresji, niezależnie od tego gdzie by ona miała miejsce, i potępiają zbrojne mieszanie się z zewnątrz do spraw wewnętrznych narodu. Do-

magają się oni zaprzestania takich interwencji w tych krajach, gdzie się one odbywają.

Obrónczy pokoju witają z uznaniem i popierają pokojowe kroki, podjęte dla zaprzestania wojny koreańskiej, która jest zarzewiem, groźącym konfliktem powszechnym. Obrónczy pokoju stanowczo występują przeciwko masowemu bombardowaniu, którego ofiarą pada ludność cywilna. Obrónczy pokoju żądają, aby Rada Bezpieczeństwa, w skład której powinni wchodzić prawdziwi reprezentanci pięciu wielkich mocarstw, — zajęła się możliwie najprędzej kwestią pokolowego rozwiązania problemu koreańskiego i dała możność wypowiedzenia się przedstawicielom obu zainteresowanych stron.

Obrónczy pokoju domagają się zakazu jakiejkolwiek bądź agresji, przyczyniającej się do wybuchu wojny w jakimkolwiek kraju. Wzywają wszystkich obrońców pokoju na całym świecie do organizowania szeregów publicznych dyskusji nad powyższymi propozycjami i do wyboru na II Kongres Światowy delegatów, którzy by byli wyrazicielami ich opinii.

Zwracamy się z propozycją do wszystkich organizacji politycznych, zawodowych, kulturalnych, społecznych i religijnych, do kobiet i młodzieży, — do wszystkich ludzi, którzy dążą do zachowania pokoju na świecie, — aby wzięli udział w spełnieniu tego zadania, niezależnie od ich poglądów politycznych i pobudek ideologicznych, które ich do tego skłaniają.

Wiemy jak wielką potęgę stanowi

Depesza kondolencyjna Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta do sekretarza KP Belgii

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący KC PZPR tow. Bolesław Bierut wysłał na ręce sekretarza generalnego Belgijskiej Partii Komunistycznej następujący telegram:

EDGAR LALMAND

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Belgii

BRUKSELA

Wstrząsający potworną zbrodnią faszystów, dokonaną na towarzyszu Julien Lahaut łączymy się w oburzeniu i bólu z belgijską klasą robotniczą, z bratnią Komunistyczną Partią Belgii i jej Komitetem Centralnym.

Ręka monarcho-faszystowskiego zbrodniarza, kierowana przez mafię wrogów ludu i podlegającą wojennym, agentów imperializmu amerykańskiego — nie zdoła powstrzymać biegu historii.

Masy pracujące całego świata, wszyscy ludzie dobrej woli wzmocnią swą czujność wobec zbrodniarzy faszystowskich, jeszcze bardziej zacieśniwią więzy solidarności w obronie pokoju. Nie wątpimy, że belgijska klasa robotnicza jeszcze mocniej zewrze swe szeregi w imię jedności, w walce o pokój, demokrację i niepodległość swej ojczyzny.

Polska klasa robotnicza zachowa w trwałej pamięci wybitnego przywódcę belgijskich robotników, patriotę i internacjonalistę, długoletniego więźnia gestapo, wiernego ucznia Lenina i Stalina. Jesteśmy przekonani, że w walce przeciw monarcho-faszystom i ich imperialistycznym mocołodawcom, organizatorom mordów i zamachów, groźącym światu bombą atomową, zwycięży idea, za którą oddał swe życie Julien Lahaut — pokój i socjalizm.

Przewodniczący KC PZPR
(—) BOLESŁAW BIERUT

Amerykanie cofają się na wszystkich frontach walk w Korei

PEKIN (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło 19 sierpnia rano następujący komunikat:

Oddziały Armii Ludowej prowadziły w dalszym ciągu na wszystkich frontach zaciekle walki z amerykańskimi i lisymanowskimi wojskami, zadając im poważne straty.

Oddziały ludowe, które wyzwoliły miejscowość Gondzi, kontynuowały natarcie na południe od tej miejscowości i zadaly olbrzymie straty atakującej dywizji wojsk marionetkowego rządu Li Syn Mana, które usiłowały stawiać opór.

Wojska ludowe, nacierające wzdłuż wybrzeża południowego, posuwały się w dalszym ciągu naprzód, zadając drugocześnie ciężkie straty 25 dywizji amerykańskiej, która się cofa po poniesionych klęskach.

Oddziały Armii Ludowej, działają

jące na wybrzeżu wschodnim, odpierają kontrataki nieprzyjaciela i prowadzą uporczywe walki.

PEKIN (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło w dniu 19 sierpnia wieczorem następujący komunikat:

Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadziły w dalszym ciągu zacieple walki z broniącymi się uporczywie nieprzyjacielem.

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjaciel przedsięwziął kontratak, by odzyskać punkty zajęte przez wojska ludowe, ale pod ciężkimi ogniami Armii Ludowej nieprzyjaciela wycofuje się, ponosząc wielkie straty.

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje barbarzyńskie bombardowania spokojnych miast i wsi.

Wśród ludności cywilnej jest wielu zabitych i rannych.

Strajk generalny w Belgii!

Zamordowanie towarzysza Lahaut przez faszystowskich ślepaczy

— wywołało gniew i oburzenie ludu Belgii

BRUKSELA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przewodniczący Komunistycznej Partii Belgii, JULIEN LAHAUT, zginął w piątek późnym wieczorem od kul morderców faszystowskich. Julien Lahaut zamordowany został w swym mieszkaniu w Seraing — miejscowości robotniczej koło Liege. Stwierdzono, że naboje, które ugodziły w ofiarę zamachowców, były pochodzenia amerykańskiego.

Julien Lahaut trafiony czterema kulami w głowę i w pierś, zginął na miejscu.

Zbrodnia dokonana została z premedytacją i była przygotowywana już od wielu dni, o czym świadczy fakt, że Julien Lahaut otrzymywał ostatnio listy z pogroźkami.

Zamordowanie przewodniczącego Partii Komunistycznej wywołało w całej Belgii gniew i oburzenie mas pracujących. Wokół domu, w którym mieszkał zamordowany, zbierają się bez przerwy tłumy ludności, składając hołd jego pamięci i piętnując jak najostre morderców faszystowskich.

„Czego nie zdołali dokonać gestapowcy — dokonali tego obecnie faszyci belgijscy” — oto zdanie, które powtarzane jest wciąż w Seraing.

Przy zwłokach Lahaut czuwa warta honorowa członków Partii Komunistycznej.

Na znak protestu przeciwko zbrodniemu zamachowi przerwana została w sobotę rano praca we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych okręgu Liege. Unieruchomione zostały kopalnie, huty i stalownie. Generalny strajk protestacyjny trwać będzie aż do pogrzebu ofiary zbrodni, który odbędzie się we wtorek.

Sekretarz generalny Komunistycznej

już teraz ogromna większość ludzi, zjednoczonych wokół Apelu Sztokholmskiego. Zjednoczenie to powinno wzrastać i rozszerzać się. Mogłiśmy ocenić całą skuteczność podjętej przez nas akcji. A zatem pierwsze kroki zostały poczynione. Dalsze następują. Kroki te mogą i muszą doprowadzić narody do powszechnego pokoju tak upragnionego przez wszystkich. Pokoju tego nie można osiągnąć siłą oręża. Będzie on osiągnięty przez powszechną koordynowaną akcję wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli, którzy potrafią zapewnić zwycięstwo rozumowi i sprawiedliwości.

W imieniu Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrónców Pokoju uchwałę podpisał profesor Fryderyk Joliot - Curie.

Odrodzone Lotnictwo Polskie wierna straż pokoju

Rozkaz ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA (PAP). — Minister Obrony Narodowej wydał w dniu Święta Lotnictwa rozkaz następującej treści:

Rozkaz Nr 49-MON

Szeregowcy i marynarze, podoficerowie, oficerowie, admirałowie i generałowie!

W Świątę Lotnictwa Polskiego obchodzicie swoje doroczne święto w 6 rocznicę służby bojowej naszych jednostek lotniczych, które powstały dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego.

U "lu potężnych radzieckich sił lotniczych jednostki te przeszły sławną drogę bojową, wnosząc swój wkład do wspólnego dzieła zwycięstwa nad hitleryzmem.

Lata powojenne przyniosły dalszy rozwój naszych sił powietrznych. Podstawą tego rozwoju jest w dalszym ciągu bratnia pomoc Związku Radzieckiego. Siły powietrzne otoczone są stałą troską naszego Rządu Ludowego. Ofiarni wysiłki klasy robotniczej, która pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przystąpiła do realizacji Planu 6-letniego, stwarza uspaniałe perspektywy rozkwitu naszego lotnictwa.

Nasze lotnictwo, nasze wojsko ludowe w boku bohaterów Armii Radzieckiej i wspólnie z armiami państw demokracji ludowej stoi na straży pokoju przed zagrożeniami amerykańskich podległości wojennych.

W 6 rocznicę wstąpienia w bój jednostek lotnictwa polskiego — pozdrawiamy oficerów, oficerów i generałów wojsk lotniczych.

Pozdrawiamy robotników, techników, inżynierów, konstruktorów przemysłu lotniczego i życzymy im dalszych sukcesów w doskonaleniu sprzętu bojowego naszych sił powietrznych.

Pozdrawiamy członków Ligi Lotniczej i życzymy im powodzenia w popularyzacji naszego lotnictwa, w wychowywaniu szeregow przyszych pilotów, mechaników i konstruktorów.

Nieraz żyje lotnictwo polskie w służbie pokoju!

Niech żyje nasza ludowa ojczyzna i Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje wielki Związek Radziecki i niezłomny szermierz pokoju Generałissimus Stalin!

Minister Obrony Narodowej

— Szef Sztabu Generalnego

(—) GEN. BRONI WŁADYSŁAW KORCZYC

wiceminister Obrony Narodowej

Szef Głównego Zarządu Politycznego

(—) GEN. BRYG. NASZKOWSKI

Lotnictwo Polskie w służbie i obronie pokoju

Centralna akademie lotnicza w Warszawie w dniu Święta Lotnictwa

WARSZAWA (PAP). — Dnia 19 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie odbył się z okazji Święta Lotnictwa centralna akademie lotnicza. Ponad stołem prezydjalnym na tle czerwieni widnieją portrety Generałissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego oraz naczelne hasło tegorocznego Święta Lotnictwa: „Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju”.

Na akademie przybyli: członek Rady Państwa — prezes NIK tow. Józefak-Witold, członkowie Rządu RP z wicepremierem Chelchowskim na czele, generałowie WP z wiceministrem Obrony Narodowej szefem Sztabu Generalnego gen. Korczycem i szefem Głównego Zarządu Politycznego WP gen. Naszkowskim na czele, przedstawiciele PZPR i stron

lotniczych i młodzieżowych, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego oraz mieszkańcy stolicy.

Na akademie przybyli również przedstawiciele bratniego lotnictwa radzieckiego.

PRZEMÓWIENIE GENERAŁA ROMEYKO

Akademie zagal wiceprzewodniczącemu Stołecznej Rady Narodowej — Krajewskiemu, po czym dłuższe przemówienie wygłosił dowódca wojsk lotniczych gen. Al. Romeyko.

Na wstępie przemówienia generał Romeyko podkreślił doniosłość ŚWIĘTA LOTNICZWA POLSKI LUDOWEJ, przypadającego na dzień 23 sierpnia, tj. w 6 rocznicę wejścia po raz pierwszy do akcji bojowej Odrodzonego Lotnictwa Polskiego o boku niezwykłego Lotnictwa Ra-

dzieckiego w walce przeciwko hitlerowskiemu najezdźcy.

Data tej rocznicy — oświadczył generał Romeyko — to wielki dzień, który otworzył kartę chwalebnych tradycji naszego lotnictwa i obchodzony będzie odąd corocznie jako DZIEŃ ŚWIĘTA LOTNICZWA.

Generał Romeyko przypomniał katastrofalny stan naszego lotnictwa w okresie Polski przedwrzesniowej i stwierdził, że winę za klęskę wrześniową, której powodem była m. in. słabość polskiego lotnictwa — ponosi ówczesny obóz reakcji, prowadzący egoistyczną politykę klasową i od dający życie gospodarce kraju w dzierzawie międzynarodowej finansjery. Kreśląc stan kompletnego nieprzygotowania do odparcia agresji niemieckiej na Polskę, generał Romeyko stwierdził, że w Polsce przedwrzesniowej, w okresie kiedy na całym świecie datował się rozwój motoryzacji i mechanizacji, rozwijano w wojsku kult dla kawalerii, która, niestety, nie mogła obronić kraju przed zmotoryzowaną piechotą niemiecką i nowoczesnym lotnictwem. I gdy przyszedł rok 1939 w świetle surowej rzeczywistości rozwiały się oszukiwane teorie, którymi karmiono naród.

Faktem jest, że w roku 1939 nie mieliśmy lotnictwa do walki z przeciwnikiem i niemieckie lotnictwo nie bawem rozprawilo się z polskim lotnictwem tak, że już po kilku dniach kwatery Hitlera doniosła triumfalnie, że lotnictwo polskie przestało istnieć.

Znalazła się jednak siła, która zaprzeczyła temu twierdzeniu. Oto w wyniku historycznego przełomu w stosunkach pomiędzy Polską a Socjalistycznym Związkiem Radzieckim zaczyna się odzierać polskie siły zbrojne, a wśród nich i lotnictwo wojskowe. Na froncie wschodnim decydującym dla przebiegu działań drugiej wojny światowej, po 5-letniej przerwie ukazały się ponownie samoloty z polskimi znakami rozpoznawczymi, a już pierwsza akcja bojowa podjęta przez dwie jednostki Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, tj. przez 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i 3 pułk lotnictwa szturmowego w dniu 23 sierpnia 1941 r. w rejonie Warki zakończyła się zwycięstwem polskich lotników.

W nowych warunkach, w których podjęli pracę lotnicy polscy przy boku lotnictwa radzieckiego, nastąpiła zasadnicza zmiana zarówno pod względem sprzętu, albowiem otrzymaliśmy niezawodny sprzęt radziecki, jak i pod względem wysokiego poziomu umiejętności lotniczych, który otrzymaliśmy dzięki inżynierom i konstruktorom niezwykłego lotnictwa radzieckiego.

Lotnicy radziecy — stwierdza generał Romeyko — przeciwstawili wrogowi nie tylko wysoki poziom umiejętności lotniczych, ale również bezprzykładną odwagę, niespotykana wprost wale zwycięstwa i wysokie morale, które zrodziło się z gorącej miłości do ojczyzny socjalistycznej.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

cznej i nienawiści do faszystowskiego nacjonalizmu. Tym duchem przejęci byli również i nasi lotnicy.

Generalissimo Stalin — stwierdza dalej generał Romejko — w toku działań wojennych w swych rozkazach 5-krotnie udzielił podziękowania naszym jednostkom lotniczym za wzorowe wykonanie zadań bojowych. 508 oficerów i żołnierzy jednostek lotniczych otrzymało za swe zasługi bojowe odznaczenia radzieckie i polskie. Jeśli dziś Lotnictwo Polskie, Ludowe jest wielokrotnie silniejsze niż było ono kiedykolwiek, to ten nietykalny rozwój zawdzięcza ono niewątpliwie ściślej współpracy z bohaterami lotnictwem radzieckim.

Przechodząc następnie do omówienia obecnego stanu i przyszłych zadań naszego lotnictwa zarówno wojennego, jak sportowego i cywilnego, gen. Romejko podkreśla z naciskiem, że tak, jak i w innych dziedzinach naszego życia, również i w lotnictwie wyrosły nowe kadry lotników, pochodzących z ludu, oddanych sprawie budowy socjalizmu w naszym kraju.

Przemówienie gen. Romejki wywołowało długo nie milknące owacje na cześć Związku Radzieckiego i wielkiego przywódcę światowego obrotu pokój Józefa Stalina oraz na cześć naczelnego zwierzchnika polskich sił zbrojnych Prezydenta Bieruta i Marszałka Polski Rokossowska.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna, w wykonaniu zespołu Domu Wojska Polskiego.

Walka o Plan 6-letni to walka o pokój

„Więcej węgla, więcej stali, więcej maszyn, więcej tkanin. Zwiększając produkcję, wykonując przedterminowo plany, wzmagamy nasz wkład w walkę o pokój”. Walka o pokój — to walka o Plan Sześciolletni.

Co nam daje pokój — wie każde dziecko, a Plan 6-letni? Zapowiada on potężny rozwój sił wytwórczych naszego kraju. W ciągu sześciolatka produkcja przemysłu wzrośnie o 158 proc., rolnictwa — o 50 proc. Zainwestujemy w naszą gospodarkę ponad 6.000 miliardów zł., podniesiemy wydobycie węgla do 100 milionów ton rocznie, podwoimy ilość wytopianej stali, zwiększymy trzy i półkrotnie produkcję maszyn, rozwinie my olbrzymim stopniu przemysł chemiczny, samochodowy, okrętowy, energetyczny, elektrotechniczny itp.

Po 6 latach wycięzionej pracy produkcji przemysłowa Polski, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, będzie tylko 2 razy mniejsza od produkcji Stanów Zjednoczonych z roku 1937, podczas gdy produkcja Polski sanacyjnej była 10 razy mniejsza od amerykańskiej.

W ciągu 6 lat zlikwidujemy nasze zacofanie gospodarcze, podniesiemy dobrobyt i kulturę mas pracujących, staniemy się jednym z najbardziej uprzemysłowionych państw Europy, budujemy fundamenty socjalizmu.

Nasze osiągnięcia wzmocnią znacznie siły obronne Polski Ludowej i siły obronne antyimperialistycznego frontu pokój i demokracji. Toteż nie jest przypadkiem, że hasła na I Polski Kongres Pokoju m. in. głó-

szą: „Niech żyje nasz wielki Plan 6-letni! Walcząc o wzrost naszej siły gospodarczej i obronnej, o wzrost kultury i dobrobytu mas pracujących — utrwalamy sprawę pokoju”. Jednym bowiem z bardzo istotnych czynników siły obozu pokoju, jest jego potęga gospodarcza. Składa się na nią olbrzymi, znacznie większy, niż kiedykolwiek, potencjał gospodarczy mocarstwa socjalistycznego — ZSRR oraz zasoby materialne Chin Ludowych i innych krajów demokracji ludowej Europy i Azji.

Wśród nich nie mała rolę odgrywa dynamicznie rozwijająca się gospodarka Polski z wielką produkcją węgla i cynku, z rozwijającym się szybko hutnictwem, przemysłem maszynowym, chemicznym, dużą produkcją taboru kolejowego, zapoczątkowaną już budowa przemysłu samochodowego, z coraz bardziej rozwijającą się produkcją rolną.

Dlatego też wzmacnianie naszej siły gospodarczej, wzmaganie wydajności pracy, ulepszenie metod gospodarowania, skrupulatne wykonywanie i przekraczanie planów gospodarczych — to święty obowiązek milionów Polaków, którzy nieugięta wolę utrzymania pokoju zamawiali podpisanie pod Apelem Sztokholmskim.

Rozumieją to produkuje elementy polskiej klasy robotniczej, czego najlepszym dowodem są poważe do boważania produkcyjne, podjęte w imię walki o pokój przez górnika Pawła Filaka i kalskiego tokarza Adama Kulaminka.

Głęboki oddźwięk, jaki wywołała ta nowa inicjatywa w całym kraju,

świadczy, że wezwanie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju do wzmocnienia walki o pokój przez spótygowanie wysiłków nad realizacją Planu 6-letniego, znalazło gorącą aprobata i poparcie mas pracujących.

Codzienna, usilna, wydajniejsza niż dotąd praca w kopalni, w fabryce, na budowie, na roli, przy biurku, będziemy budować wespół z narodami ZSRR, z wielkim narodem chińskim, z narodami innych państw demokracji ludowej, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, potężny, niezwyciszony gmach pokoju, którego nie zdołają zburzyć anglosaski imperialiści.

Wszystkie ludy świata pragną pokoju

— wspólnie i solidarnie bronią świętej sprawy Przemówienie tow. Ostapa Dłuskiego podczas obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Pradze

PRAGA (PAP). — W toku obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Pradze zabrał głos w dyskusji członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, Ostap Dłuski, który oświadczył m. in.:

Parę tygodni temu zwrócił się do nas Stały Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju z zapytaniem, czy II Kongres nie mógłby odbyć się w Warszawie, w wypadku, jeśli nie uda się go zorganizować w stołycy kraju, położonego bliżej stałej siedziby Światowego Kongresu Pokoju.

Barczo chętnie wyrażiliśmy naszą zgodę na tę propozycję, dając w ten sposób wyraz głębokim uczuciom narodu polskiego, który sprawę pokoju uważa za swą własną sprawę. Z całą gotowością zgodziliśmy się na zorganizowanie II Kongresu Pokoju w meczenijskiej i bohaterkiej stołycy kraju, który w długim okresie walki wywołanej przeciwko faszystom poniósł tak olbrzymie ofiary, kraju, którego lud po wywołaniu przez Armię Radziecką wszystkie swe siły oddał odbudowie ojczyzny, tworząc pracę nad budową nowego, lepszego życia. Warszawa, która zmariwychwała z ruin i popiołów dzięki pracy swego ludu, pozostała na zawsze świadectwem barbarzyńskiej agresji imperializmu.

Przerwać walki w Korei!

Zaniechać bombardowania ludności cywilnej Deklaracja Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju uchwaliło tekst deklaracji, dotyczącej wydarzeń w Korei.

Deklaracja ta, która została skierowana do Rady Bezpieczeństwa i do wszystkich rządów, brzmi:

„Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, które zebrało się w momencie, gdy w Korei toczy się wojna — w całej pełni podkreśla ogromne niebezpieczeństwo, jakie ten konflikt kryje. Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, zaniepokojone olbrzymią ilością ofiar ludzkich i zniszczeń, spowodowanych masowym bombardowaniem

spokojnej ludności, — domaga się stanowczo, by Rada Bezpieczeństwa, — uwzględniając wolę narodu koreańskiego — znalazła drogę do ostatecznego rozwiązania konfliktu na następujących zasadach: Przerwanie działań wojennych i natychmiastowe zaniechanie bombardowania ludności cywilnej, wycofanie wszystkich wojsk obcych, wysłuchanie przedstawicieli obu stron.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju jest przekonane, że powyższa propozycja wyraża wolę setek milionów mężczyzn i kobiet. Biuro jest również przekonane, że wyraża dążenie ludzi całego świata, pragnących zachowania i umocnienia pokoju“.

Dzielnica Górna zobowiązaniami produkcyjnymi manifestuje swą wolę walki o pokój

Przodownik pracy, student i ksiądz delegatami na Kongres Pokoju

W dniu 19 sierpnia br. w wielkiej świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego, zgrupowali się delegaci blokowych komitetów obróńców pokoju i liczni mieszkańcy Dzielnicy Górnej.

Referat o celach i zadaniach walki o pokój wygłosił ob. Szulak. W czasie przemówienia raz po raz rozbrzmiewały gorące oklaski i okrzyki na cześć Wielkiego Chorażego obrotu pokoju — Generalissimo Stalina i Prezydenta Polski Ludowej Towarzysza Bieruta.

Entuzjazm zebranych wzniósł się jeszcze bardziej, gdy po przemówieniu ob. Szulaka na trybunie wstąpili przedstawiciele zakładów pracy Dzielnicy Górnej, meldując delegatom na konferencję o zobowiązaniach, jakie powzięli załogi fabryczne dla uczczenia I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju.

ZPW im. Reymonta zobowiązały się zmniejszyć odpadki z 0,37 proc. do 0,35 procent, dbać o czystość zakładów, zorganizować jeszcze jeden zespół młodzieżowy.

Kobiety z ZPB im. Okrzei postanowiły powiększyć żłobek oraz przed szkołą dla dzieci robotników tych zakładów oraz przejąć na obsługę zwiększonej ilości maszyn.

Młodzież z ZPB im. Okrzei zorganizowała szybkościową brygadę remontową w oddziale ruchu, składającą się z 10 osób.

Robotnicy powyższych zakładów podjęli się ponadto uruchomić 98 krosien systemem szóstkowym w terminie do 15 listopada br.

Przedstawiciel ZPDz. im. Fiedera oznajmił zebranych, iż załoga jego zakładów podjęła zobowiązania, dzięki którym uda się zaoszczędzić 33 mln. 100 tys. zł.

Nie pozostała w tyle załoga ZPB im. Szymańskiego. W tkalni i przędzalni tych zakładów podjęto kilkadziesiąt zobowiązań indywidualnych, dotyczących przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych. Wśród tych, którzy podjęli zobowiązania, przeważają kobiety.

Rada Ministrów NRD uchwaliła Plan 5-letni

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej zatwierdziła projekt Planu 5-letniego, przedstawionego przez Niemiec ka Socjalistyczną Partię Jedności (SED). Rada Ministrów zleciła Ministerstwu Planowania, aby w porozu mieniu z innymi ministerstwami NRD i rządami krajowymi opracowało na podstawie powyższego projektu ustawę o Planie 5-letnim.

Protest Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA (PAP). — W związku z bezprawnym zwolnieniem przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech wojennych zbrodniarzy hitlerowskich Związek Bojowników o Wolność i Demokrację wystosował do prezydenta USA Trumana depeszę protestacyjną.

Kierowniczką żłobka ZPB im. Szymańskiego Helena Gruska, postanowiła przyprowadzić do żłobka na dwie zmiany do dnia 30 września br. Pracownicy Biura ZPB im. Szymańskiego, aby zadokumentować swą wolę walki o pokój, zobowiązali się opracować na rok 1951 plany techniczne i produkcyjne, stając wyjątkowo na najwyższym poziomie.

Następnie przystąpiono do wyborów Stałego Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju oraz delegatów na konferencję wojewódzką i Kongres Pokoju w Warszawie.

Delegatami na Kongres Pokoju zostali: Tadeusz Topolski — przodownik pracy z ZPB im. Stalina, Włodzisław Szulfer — student, Krystyna Nowak — maszynistka z ZPB im. Dubois oraz ks. Stanisław Grabowski z Zarzewa, który w czasie akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim odznaczył się wielką aktywnością.

Odnegadsza konferencja pokoju Dzielnicy Górnej, stanowi ostatnią dzielnicową konferencję obróńców pokoju w naszym mieście. W przededniu wyjazdu na Kongres Pokoju do Warszawy delegaci, wybrani na konferencjach dzielnicowych,

Ohydna zbrodnia wrogów pokoju

W zmarszalizowanej, atlantyckiej Belgii dokonana została zbrodnia budząca gniew w sercu każdego robotnika, każdego uczciwego człowieka. Z rąk faszystowskich morderców zginął uzgodzony śmiertelnie amerykańską kulą towarzysz Julien Lahaut, przewodniczący Belgijskiej Partii Komunistycznej, 65-letni, za słuzony działacz robotniczy.

Reakcja belgijska nienawidziła towarzysza Lahaut. Nienawidziła go za jego bezgraniczne oddanie sprawie robotniczej, za jego płomienny patriotyzm, za żarliwość z jaką walczył przeciwko spadkobiercom hitleryzmu, amerykańskim agresorom.

Reakcja belgijska i jej amerykańscy protektorzy nienawidzą Belgijskiej Partii Komunistycznej, w której szeregach walczył towarzysz Lahaut od 1924 r. Partia Komunistyczna jest siłą, która przeszkadza im szaszować Belgię i przekształcić ją w amerykańską bazę wojenną. Partia Komunistyczna odegrała przeciw decydującą rolę w bohaterstwie walce ludu belgijskiego przeciwko powrotowi króla — kolaborancjony Leopolda i objęciu przezeń władzy. W pierwszych szeregach waleczącego ludu kroczyli komuniści, demaskując zdradę prawniczych przywódców socjaldemokracji.

Belgia odgrywa poważną rolę, w wojennych planach Waszyngtonu. Ze względu na jej położenie geograficzne i silnie rozwinięte ciężkie przemysł amerykańscy imperialiści traktują Belgię jako przedłużenie Zagłębia Ruhry, ich głównego arsenału w Europie. Dużą wagę przywiązują też Amerykanie do Konga belgijskiego, źródła uranu i innych surowców strategicznych.

„Kola waszyngtońskie podkreślają,

zbiórą się w hali Wimy, gdzie robotnicza Łódź będzie jeszcze raz manifestować swą nieugiętą wolę walki o pokój — aż do zwycięstwa.

Wybrani na konferencjach delegaci: robotnicy, kobiety, młodzież, inteligencja pracująca, księża — godnie będą reprezentować nasze miasto na Ogólnopolskim Kongresie Pokoju, który odbędzie się 1 i 2 września br. w Warszawie.

Tito dalej prowokuje

Naruszenie nietykalności gmachu ambasady RP przez bandę titowskich chuliganów w Belgradzie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 17 bm. zdemolowana została gablotka informacyjna, umieszczona na gmachu ambasady polskiej w Belgradzie. Gablotka ilustrowała przy pomocy fotografii, w jaki sposób masy pracujące w Polsce podpisują Apel Pokoju. Na ekspozycyony miejscu znajdowały się portrety Generalissimo Stalina — chorażego obozu pokoju oraz Prezydenta Bieruta, który jako pierwszy podpisał apel w Polsce.

W chwili demolowania gabloty pizez dwu osobników, dookoła gma-

chu kręciło się kilkanaście osób w mundurach i po cywilnemu. Policjanci, który stale pełni służbę przed gmachem ambasady — spokojnie przysługał dal się demolowaniu gabloty.

W nocy protestacyjnej, złożonej w związku z tym wydarzeniem w Belgradzie, rząd RP stwierdza fakt naruszenia nietykalności gmachu ambasady polskiej z inspiracji i przy cichej aprobacie miejscowych czynników rządowych.

Nota oceniająca demolowanie gabloty jako akt wrogi Polsce Ludowej.

Protestując przeciwko naruszeniu eksterytorialności gmachu ambasady, jak również przeciwko brakowi należytej ochrony gmachu, rząd RP podkreśla wymowę, jaką posiada fakt zniszczenia gabloty, propagującej walkę o trwały pokój. Fakt ten jest jeszcze jednym przejawem wroglej, antypokojuowej polityki rządu Tito, prowadzonej wbrew interesom narodów Jugosławii.

Rząd RP w zakończeniu noty zastrzega sobie prawo wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Nowy przejaw antypokojuowej polityki rządu jugosłowiańskiego jest zrozumiaty, jeśli zważyć, jak bardzo rząd ten boi się informować naród jugosłowiański o tym, jak żyją, pracują i o co walczą ludzie pracy w kraju demokracji ludowej. Od tej informacji titowskcy rozbijacze międzynarodowego ruchu robotniczego, belgradzka agencja amerykańskiego imperializmu, naprośnie stara się odciąć naród jugosłowiański.

Należy przypomnieć, że zniszczenie gabloty na gmachu ambasady RP w Belgradzie nie jest pierwszym tego rodzaju „wyczynem” titowskich chuliganów którzy w kwietniu 1949 r. zdemolowali w podobnych celach polski ośrodek informacyjny w Belgradzie.

Jugosławia pod rządami kliki titowskiej jest jedynym krajem w którym terror uniemżliwia zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Nawet w trumanowskich Stanach Zjednoczonych, mimo imperialistycznej nagonki antypokojuowej, zebrano dotychczas 1,5 miliona podpisów.

Ciche poparcie, jakiego rząd jugosłowiański udzielił sprawcom zniszczenia gabloty, propagującej hasła walki o pokój, jest tym bardziej zrozumiałe, jeżeli uprzytomnić sobie całą antypokojuową politykę kliki Tito, która w zasadzie popiera w Radzie Bezpieczeństwa stanowisko USA w sprawie Korei oraz której przedstawiciele na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ głosowali przeciwko radzieckiej propozycji zawarcia paktu pokoju. Antypokojuowa polityka belgradzkiej zdrajców narodu jugosłowiańskiego jest niewątpliwą konsekwencją uzależnienia się od anglosaskich kol imperialistycznych, czego dowodem są m.in. ostatnie częste wizyty polityków angielskich u Tito.

Jak się dowiadujemy, w dniu 19 bm. władze polskie zarządziły zdjęcie gabloty propagandowej z gmachu ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie.

wszystkimi innymi argumentami. — Podstawą naszego ruchu — powiedział on — jest niezachwiane przekonanie, że wszystkie ludy pragną pokój, że również lud angielski pragnie pokoju, że w głębi swego serca jest z nami, a nie z panem Churchill'em i jego trumanowskim protektorami. Zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie nas czekają, ale przygotowując nasz Kongres w Wielkiej Brytanii wyrażamy nasze zaufanie do wielkiego ludu angielskiego, który na przestrzeni ostatnich trzydziestu stulecia niejednokrotnie manifestował swą wolę pokoju i współzycia z wielkim narodem radzieckim, ze wszystkimi ludami, pragnącymi pokoju, manifestował, że jest zwolennikiem pokojowej współpracy narodów.

Sądząc — stwierdził dalej mówca — że postanowienie Stałego Komitetu pozwoli jeszcze bardziej zbliżyć nasz ruch do ruchu angielskiego. Co więcej, prace przygotowawcze do II Kongresu w Wielkiej Brytanii ułatwią również zbliżenie naszego ruchu do ludu amerykańskiego. Jesteś my pewni, że prace przygotowawcze do Kongresu Pokoju w Londynie, pozwolą, nawiązać braterskie stosunki między obrońcami pokoju w Anglii i w Ameryce i w ten sposób wzmocni się ruch pokoju w obu tych krajach.

W ten sposób ułatwimy realizację wielkiego celu — ustalenia braterskiej współpracy między ludem amerykańskim i angielskim a wielkim narodem radzieckim na rzecz utrwalenia pokoju światowego.

Zadanie, jakie obecnie stoi przed nami, to — jak słusznie podkreślił Aleksander Korniejczuk — uczynić wszystko, aby nasz Kongres był wyrazem potęgi naszego ruchu na całym świecie, by stał się kongresem władnym podnieść głos na rzecz pokoju w imieniu wszystkich ludów.

Delegacja polska całkowicie popiera wszystkie projekty rezolucji, przedłożone przez Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Przygotowania do spisu ludności

WARSZAWA (PAP). Realizując uchwałę Prezydium Rządu z dnia 24 czerwca br. oraz ostatnio wydane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowań do narodowego spisu powszechnego, Główny Urząd Statystyczny przystąpił do prac organizacyjno-przygotowawczych.

O wadze spisu świadczy uchwała Prezydium Rządu, zalecająca, aby prezydium rad narodowych wszystkich stopni oraz podległe im jednostki organizacyjne traktowały sprawę związaną ze spisem jako sprawę podstawowego znaczenia państwowego i załatwiała je zgodnie z otrzymanymi zarządzeniami i instrukcjami Główne go Urzędu Statystycznego (generalnego komisarza spisuowego) i innych władz w pierwszej kolejności.

Spis, który odbędzie się w dniu 3 grudnia br., obejmie spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spisu z mieszkanych lokali, spisu zamieszkania budynków i spisu miejscowości oraz spisu gospodarstw rolnych, ogrodniczych, sadowniczych, leśnych, rybnych i hodowlanych.

Prace organizacyjne polegają m. in. na zmobilizowaniu liczącego około 120 tysięcy osób aktywów społecznego, który przeprowadzi spis.

Depesza Zrzeszenia Włóknarzy do strajku łących robotników Bombaju

WARSZAWA (PAP). — Międzynarodowe Zrzeszenie Włóknarzy i Odzieżowców (departament SFZZ), którego siedziba znajduje się w Warszawie, wystosowało następujący telegram do 150.000 strajkujących włókniarek i włóknarzy Bombaju:

„W imieniu Międzynarodowego Zrzeszenia Włóknarzy i Odzieżowców przesyłam braterskie pozdrowienia włókniarzom Bombaju, którzy swoim strajkiem walczą bohatercko o prawo do życia i pracy.

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 12 — „Głos Radomszczański”
- 17 — Powiat. Komenda M. O.
- 27 — Szpital Powiatowy
- 35 — Komitet Powiat. PZPR
- 51 — Miejski Komisariat M. O.
- 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9—16

1 września wszystkie szkoły przybiorą odświętny wygląd

W dniu 1 września wszystkie szkoły przybiorą odświętny wygląd, aby podkreślić, że dzień rozpoczęcia roku szkolnego jest dniem niezwykle uroczystym, zarówno dla młodzieży, jak i dla całego „dorosłego” społeczeństwa.

Dekoracje budynków szkolnych będą związane z tematyką Planu 6-letniego dla podkreślenia, że nasze szkolnictwo włącza się do udziału w jego realizacji, pragnąc przygotować nowe kadry budowniczych socjalizmu w Polsce. (sw.)

Usprawnienie i ożywienie współzawodnictwa pracy

to jeden z warunków realizacji Planu Sześcioletniego

Liczby i dane sprawozdawcze mówią wiele. Liczby — to podstawa do analiz i doszukiwania się „wąskich gardeł”, odcinków zaniedbanych czy takich, na których konieczna jest pełniejsza mobilizacja sił, by wytknięte zadania mogły być w pełni realizowane. Weźmy dla przykładu liczbę, obrazującą rozwój współzawodnictwa pracy w zakładach przemysłowych Tomaszowa Mazowieckiego. Cóż nam one mówią?..

W Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w pierwszym kwartale br. we współzawodnictwie pracy brało udział 57,6 proc. załogi, a obecnie ilość współzawodniczących wzrosła do 63 proc. W Fabryce Filców Technicznych ilość współzawodniczących stanowi 75,1 proc. załogi. W Tomaszowskiej Fabryce Dywanów i Chodników w ub. r. współzawodniczyło 60 proc. załogi — obecnie 71 proc. W Mazowieckich Zakładach Przemysłu Wełnianego w ub. roku współzawodnictwo objęło 60,8 proc. robotników — obecnie 70,3 proc. W Fabryce Pasów w ub. roku współzawodnictwo było dopiero w załóżku, dziś objęło już około 40 proc. zatrudnionych. Podobnie jest i w pozostałych zakładach.

Na pozór liczby te świadczą o coraz lepiej rozwijającym się ruchu współzawodnictwa, a tymczasem, kiedy zajrzymy poza liczby, kiedy zaczniemy analizować realizację planów, kiedy pójdziemy na sale produkcyjne i zaczniemy rozmawiać z robotnikami — okazuje się, że nie wszędzie z współzawodnictwem jest dobrze, że sama ilość współzawodniczących — to nie wszystko.

Bo — czy spełnia właściwie swą rolę współzawodnictwo pracy na skrajnej Fabryce Sztucznego Jedwabiu, jeśli 74 procent współzawodniczących nie wypełnia swych baz akordowych. Czy spełnia na arteksie — gdzie znów około 50 procent współzawodniczących nie wypełnia swych baz? Czy można nazwać „zespołem najwyższej jakości” taki zespół, którego członkowie produkują już nie drugi gatunek — a „braki”?..

Względnie wypełniają bazy akordowe w niespełna 70 procent?.. Robotnik chciałby o swym wysiłku wiedzieć codziennie. Niestety, w Tomaszowie nie potrafiono jeszcze rozpracować planów produkcyjnych na poszczególne zespoły i jednostki. Nie potrafiono

zorganizować codziennej kontroli ich wykonania. Nierzadko współzawodniczący dopiero przy ogłaszaniu wyniku, lub przy wypłacie — orientuje się, czy wykonał swą normę, czy też jej nie wykonał.

Nie ogłaszanie wyników, brak kontroli — a ograniczanie się do jednorazowego, kwartalnego ich sumowania — nie wpływa mobilizująco na współzawodniczących.

Tablice z osiągniętymi wynikami, jeśli nie wynikami każdego dnia, to przynajmniej dekady, lub chociażby miesiąca — powinny informować o osiągnięciach współzawodniczących.

Niemniej ważna sprawa — to popularyzacja naszych przodków, opieka nad nimi i wykorzystywanie ich doświadczeń dla podnoszenia kwalifikacji innych robotników, dla lepszych osiągnięć produkcyjnych. W Tomaszowie sprawy te nie stoją na wysokości zadania. Jeśli pytać w niektórych zakładach czy to w dyskrety, radzie zakładowej, czy sekretariacie organizacji partyjnej o przodowników — słyszy się kilka nazwisk najbardziej popularnych przodowników czy przodownic — i na tym koniec. Tak kierownictwo, jak i załoga w zasadzie nie znają najlepszych robotników. Załoga często nawet nie wie, dlaczego ktoś otrzymuje nagrodę za współzawodnictwo. Komisja uznała, komisja przyznała — ale dlaczego — tego się załoga na ogół dokładnie nie wyjaśnia.

A przecież konieczne jest, by wszyscy znali wyniki naszych przodujących robotników, by znał ich z imienia i nazwiska. Konieczne jest — aby były znane ich osiągnięcia i środki, metody, sposoby, przy pomocy których te osiągnięcia uzyskali.

Mobilizujemy wszelkie siły do walki o nasz wielki, Sześcioletni Plan — toteż usprawnienie i ożywienie współzawodnictwa pracy winno być jednym z podstawowych momentów, którego właści-

we przepracowanie w każdym zakładzie pracy, przeanalizowanie a następnie postawienie na właściwym poziomie — winno przyczynić się do pomnażania naszych sukcesów produkcyjnych. I o tym nasze organizacje partyjne i organizacje związkowe winny stale pamiętać.

Współzawodnictwo — to walka o jakość, współzawodnictwo — to walka o zmniejszenie obsługi maszyn, to walka o oszczędność surowca i materiałów pomocniczych to cały kompleks zagadnień, który wyraża się w hasle: — więcej, lepiej, oszczędniej! A o tym nas towarzysze w Tomaszowie nie zawsze pamiętają.

Dlatego też trzeba zakrzętnać się, by współzawodnictwo przybierało w naszych zakładach pracy coraz wyższe formy, by stało się właściwym orężem naszej walki o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce. (ju.)

Przygotowania do spisu powszechnego

Realizując uchwałę Prezydium Rządu z dnia 24 czerwca r. oraz ostatnio wydane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowań do Narodowego Spisu Powszechnego, Główny Urząd Statystyczny przystąpił do prac organizacyjnych — przygotowania do spisu.

Spis odbędzie się w dniu 3 grudnia br. i obejmie spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spisu zamieszkałych lokali, spisu mieszkań, spisu gospodarstw rolnych, ogrodniczych, sadowniczych, leśnych, rybnych i hodowlanych.

Prace organizacyjne polegają między innymi na zmobilizowaniu liczącego około 120 tysięcy osób aktyw społeczny, który przeprowadzi spis, opracowaniu zasad współdziałania władz, urzędów i instytucji z Głównym Urzędem Statystycznym oraz przygotowaniu wielkiej ilości formularzy i druków spisowych.

Nowoobrana Rada Zakładowa „Metalurgii” rozpoczęła pracę

W dniu 17 bm. odbyło się w Zakładach „Metalurgii” w Radomsku pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady zakładowej, na której dokonano wyboru prezydium, a także rozdzielono pracę pomiędzy poszczególnych członków rady i opracowano wytyczne działalności na najbliższy okres. Do prezydium rady weszli: Ignacy Mrówczyński, Wacław Makówka i Kacper Drzewocki.

Nowo wybrane prezydium rady przystąpiło do podziału pracy pomiędzy poszczególnych radnych, czyniąc ich odpowiedzialnymi za działalność poszczególnych komisji.

Przy radzie zakładowej „Metalurgii” ukonstytuowały się 22 komisje, za działalność których poczyniono odpowiedzialnymi poszczególnych członków rady.

Tow. Hejmanowa omówiła działalność poszczególnych komisji i nakreśliła wytyczne ich pracy. Radny tow. Wójcicki zwrócił uwagę na to, że nowo wybrana rada zakładowa winna z miejsca zwrócić uwagę, aby wykonała zadania nie było odkładane z dnia na dzień, jak to w pracy dotychczasowych komisji często się zdarzało.

Tow. Irena Borzacka zaapelowała do radnych, aby praca i odpowiedzialność nie spoczywała, jak dotychczas, jedynie na członkach prezydium, ale, aby wszyscy radni brali równorzędny udział w wykonaniu zadań przy padających radzie zakładowej. Podkreśliła ona, że obowiązkiem rady zakładowej jest utrzymać, ściślejszą niż dotąd więź z ogółem załogi i bardziej niż do-

tychczas interesować się warunkami pracy w poszczególnych działach produkcyjnych, uważnie śledzić przebieg wykonywania planów produkcyjnych.

Radny tow. Jarek, zwrócił uwagę, że obowiązkiem rady zakładowej jest interesowanie się pracą działu zaopatrzeniowego, aby całkowicie weliminować po stronie produkcyjnej, wynikające z braku niektórych surowców i materiałów pomocniczych.

Obowiązkiem rady zakładowej — powiedział tow. Bronisław Zbroja — jest interesowanie się pracą innych rad zakładowych fabryk radomszczańskich i porównywanie z własną pracą.

Na przykładzie osiągnięć i braków w pracy innych rad zakładowych wiele można się nauczyć i prowadzić wymianę doświadczeń. Tow. Zbroja zwrócił uwagę, że z obowiązkiem komisji współzawodnictwa pracy winna

być obserwacja pracy biorących udział we współzawodnictwie i przychodzenie im z radą i pomocą.

W dyskusji zabrał również głos przedstawiciel młodzieży, radny tow. Klimek, który zwrócił się z apelem do rady zakładowej, aby ta troskliwie niż do tej pory opiekowała się młodzieżą w zakładzie, a szczególnie brigady współzawodnictwa młodzieżowe.

Radny tow. Dudek wskazał na konieczność zawiadamiania radnych o zebraniach na dzień przed posiedzeniem, aby móc przygotować się do zebrania i do dyskusji.

Kończąc obrady, członkowie nowo wybranej rady „Metalurgii” postanowili dołożyć starań, aby nie powtórzyły się błędy i niedociągnięcia, jakie miały miejsce w okresie działalności poprzedniej rady zakładowej.

Walka z absencją zadaniem organizacji partyjnych w Pabianickich ZPB

Mimo poważnego obniżenia się absencji od chwili wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, poszczególnie zakłady pracy ciągle jeszcze traca wiele.

wskutek nieusprawiedliwionych nieobecności i spóźnień. Np. w Pabianickich Zakł. Przem. Bawelnianego ilość opuszczonych bez dostatecznych przyczyn roczogodzin ostatnio znacznie zmalała, bo do 0,39 proc. Nie znaczy to jednak, że w poszczególnych oddziałach ZPB sytuacja jest zadowalająca. W takich oddziałach, jak gospodarczy, przydział I, II i odpadkowa. Ikalnie: „Łąki” i „Wysoka”, notuje się dość poważny procent opuszczonych godzin.

Dzieje się to dlatego, że od chwili wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, niektóre organizacje partyjne na terenie ZPB, osłabiły swą działalność na tym odcinku, sądząc błędnie, że ustawa automatycznie rozwiąże całkowicie problem dyscypliny pracy.

Biuro personalne ZPB ogranicza się do umieszczania na tablicy imiennych wykazów ukaranych nagana, lub sądownie łazików.

Walka o dyscyplinę pracy, jest jedną z form walki o Plan 6-letni. Nie można zapominać, że jednym z podstawowych warunków realizacji Planu 6-letniego jest wzrost wydajności pracy w socjalistycznym przemyśle.

Aby ten wzrost osiągnąć musimy wydać przede wszystkim zdecydowaną walkę wszelkim przejawom nierobstwa, zlikwidować zjawiska absencji w zakładach, kształtować w masach socjalistyczny stosunek do pracy, wychować nowego człowieka, świadomego budowniczego socjalizmu.

Obok notorycznych łazików, których należy karać z całą bezwzględnością znajdują się w ZPB pracownicy i robotnicy, którzy nie zdają sobie jeszcze sprawy z tego, że łazikostwo idzie na rękę wrogowi klasowemu, hamuje nasz marsz do socjalizmu. Robotnicy ci nie zdają sobie sprawy, jaką szkodę przynoszą zakładowi, swoim współtowarzyszom pracy, opuszczając dni robocze, lub spóźniając się do pracy.

Do nich winni dotrzeć agitatorzy partyjni. W koleżeńskim rozmowie, cierpliwie i systematycznie uświadamiać ich i wskazywać na konkretnych przykładach, jaką szkodę przynoszą zakładowi pracy łamaniem dyscypliny. Często brak jednego robotnika w zespole produkcyjnym przyczynia się do obniżenia wy-

dadności nie tylko tego zespołu, ale i innych grup produkcyjnych uzależnionych od pracy danego zespołu. Praca uświadamiająca, prowadzona przez agitatorów partyjnych winna oprzeć się o popularyzacje Planu Sześcioletniego, wskazywać, że każdy robotnik swoją codzienną i sumienną pracą, realizując własne zadania produkcyjne, wnosi wkład w dzieło budowy socjalizmu w Polsce. Należy popularyzować przodowników pracy, racjonalizatorów, których przecież nie brak w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawelnianego, a jednocześnie napiętnować łazików i nierobów.

Dobra praca agitatorów partyjnych winna doprowadzić do całkowitej likwidacji absencji i spóźnień i pełnego wykorzystania dnia roboczego.

Depoki w zakładach pracy istnieją wypadki nieusprawiedliwionych nieobecności, spóźnień, nierobstwa, jest rzeczą jasną, iż będą występować trudności w realizacji planów produkcyjnych poszczególnych działów i zakładów. Toteż walka z absencją, walka o socjalistyczną dyscyplinę pracy, winna być jednym z czołowych zadań organizacji partyjnych. Organizacje partyjne winny mobilizować do tej walki agitatorów, rady zakładowe i przodujących, świadomych robotników. Systematyczna praca polityczna, uświadamiająca, prowadzona wśród załogi, bezwzględne wyciąganie konsekwencji w stosunku do notorycznych bumelantów, przyczynia się do ostatecznej likwidacji nieusprawiedliwionej absencji w zakładach przemysłowych.

Wszelkie siły do walki o nasz wielki, Sześcioletni Plan — toteż usprawnienie i ożywienie współzawodnictwa pracy winno być jednym z podstawowych momentów, którego właści-

wej, którzy chcieliby korzystać z Wszelchnicy, nie posiadają jednak wymaganego wykształcenia. Aby i tej kategorii aktywistów udostępnić osiągnięcia potrzebnej wiedzy, Wszelchnica uruchamia od grudnia br. Kurs Wstępny. Na kursie tym jak najprzystępniej wykładane będą 2 przedmioty: rozwój społeczeństwa ludzkiego i nauka o Polsce współczesnej. Ukończenie 4—5 klas szkoły podstawowej lub przygotowanie praktyczne w pracy społecznej pozwalają zapisać się na Kurs Wstępny. Wszelchnica jest uczelnią bezpłatną. Sluchacze ponoszą jedynie nie wielkie koszty związane z abonamentem skryptów i czasopism.

Zapisy na rok akademicki 1950-51 rozpoczyna się z dniem 1 września br. i trwać będą do 15 października br. Zapisy przyjmują: wszystkie rady zakładowe, świetlice związkowe oraz oddziały wojewódzkie Wszelchnicy Radiowej. Zapisać się na Wszelchnicę Radiową można osobiście lub listownie. W liście lub na kartce pocztowej należy podać imię i nazwisko, dokładny adres, wiek, wykształcenie, pochodzenie społeczne i zawód wykonywany.

Egzaminy wstępne dla kandydatów na medycynę

Dzianat wydziału lekarskiego podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne na pierwszy rok studiów odbędzie się w dniu 2 września br. z przedmiotu kierunkowego, a 4 września z przedmiotu specjalnego.

Początek egzaminów rozpocznie się o godz. 8 rano, wszyscy słuchacze którzy podania zostały zaopatrzone numerami od 1—150 zdają w Zakładzie Histologii przy ul. Narutowicza 60, podania od numeru 151—300 przy ul. Narutowicza 96 pierwsze piętro Iewa oficyna, od numeru 301—450 w Zakładzie Farmakologii przy ul. Narutowicza 60, 2 piętro, natomiast podania zaopatrzone numerami od numeru 451—600, Narutowicza 60, sala wykładowa na parterze.

Każdy kandydat obowiązany jest posiadać: pióro, atrament, zaświadczenie o złożeniu dokumentów w Dziekanacie i dowód osobisty z fotografią. Przyniesienie pomocy naukowych (papier, książki) jest wzbronione. Sluchacze spóźnieni nie będą dopuszczeni do egzaminów w wyżej podanych terminach.

Ogłoszenia drobne

- ZAPISY na kursy księgowości, stenografii, maszynopisania, korespondencji. Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Jerolimowska 1. 75
- ZGUBIONO kartę rozpoznawczą i kartę ewidencyjną wyd. przez RKU Piotrków na nazwisko Machaj Józef Radomsko 78
- ZGUBIONO dowód osobisty oraz książeczkę wojskową, wyd. przez RKU Piotrków Tryb. na nazwisko Mikula Władysław 164
- ZGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne, dowód osobisty wraz z portretem, Kapusta Henryk wieś Janówka gm. Krzyżanów 165
- ZGUBIONO książeczkę wojskową wyst. przez RKU Piotrków Tryb. Dziechciński Henryk 166

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”



20 LAT

temu

Co pisało praso łódzkie w dn. 21 sierpnia 1930

GWALTOWNY ORKAN NAD FINLANDIA

Od wczoraj nad Finlandią szaleje straszliwa burza. Wszystkie statki pozostają w portach. Z morza dochodzą bez przerwy sygnały SOS — jednak holowniki i okręty ratunkowe nie mogą opuścić portów z powodu olbrzymiej fali.

NOWE OGRANICZENIA PRAW PRACOWNICZYCH

Sanacyjne „ministerstwo pracy” rozsądzi długotrwały spór między związkami zawodowymi a fabrykami. W sprawie wypłacania odszkodowań za urlopy pracownikom, którzy zmarli przed wykorzystaniem urlopu.

„Ministerstwo pracy” stanęło całkowicie po stronie fabrykantów, stwierdzając, że wypłacenie „pensji urlopowej” przysługuje tylko żywym pracownikom, a nie nieboszczykom, to znaczy, że rodzina nie ma prawa do odszkodowań za niewykorzystany przez zmarłego urlop.

KŁĘSKA POSUCHY W AMERYCE

Stany Zjednoczone zostały w tym roku nawiedzone niebywałą klęską posuchy. Plantacje bawełny wyschły zupełnie. Zboża na pniu i lasy w całym szeregu stanów stoją w płonieniach. Niektóre rzeki wyschły zupełnie. W Nowym Jorku za wiadro wody płać po dolarze.

W związku z powyższym pisma łódzkie wyrażają nadzieję, że rolnictwo europejskie „odetchnie nieco” — gdyż na eksport bawełny i zbóż Stany Zjednoczone w tym roku nie będą sobie mogły pozwolić.

WSTRZYMANE ROBOTY. REDUKCJE, BEZROBOCIE...

Magistrat miasta Tomaszowa otrzymał zawiadomienie, że kredyty na roboty publiczne zostały wstrzymane. W związku z tym postanowiono zredukować wszystkich robotników, zajętych na robotach drogowych i plantacjach miejskich.

Fabryka „Warta” w Częstochowie zawiadomiła robotników o wielkiej redukcji, która wyniesie prawdopodobnie 50 procent załogi. Poza tym fabryka redukuje dni pracy do trzech w tygodniu.

ODNALEZIENIE ZWŁOK BADACZA POLARNEGO

Norweska ekspedycja polarna odnalazła zwłoki znanego badacza śnieżnych polarnych, Andree. Przy zmarłym znaleziono cenne notatki oraz kompas.

WYRÓŻNIENIE JULIANA TUWIMA

Międzynarodowy Instytut Współpracy Intelektualnej w Paryżu umieścił na liście najlepszych dzieł literatury światowej, wydanych w roku 1929 — zbiór poezji Juliana Tuwima — pod tytułem „Rzecz Czarna-leśka”.

CZYJE DZIECKO?

Na schodach domu przy ul. Ziębickiej 123 znaleziono niemowlę liczące około dwóch miesięcy. Policja poszukuje matki.

ZASŁABŁA Z GŁODU

Na Zielonym Rynku zasiadła z głodu 47-letnia Michałina Janas. Pogotowie przewiozło ją do szpitala miejskiego.

Z życia kół sportowych w Łodzi

Pocztowcy chętnie garną się do sportu

Koło nasze zorganizowane zostało w sierpniu ubiegłego roku, obecnie liczy 60 członków, w tym 20 kobiet. Początek naszej pracy nie był łatwy, ponieważ młodzież naszego urzędu nie mogła zrozumieć znaczenia i zadań wychowania fizycznego. Przy pomocy ZMP-owców Koło nasze powoli wdrażało się we właściwą pracę. Dziś już bierzemy pełny udział w życiu sportowym i społecznym, mamy już za sobą dość poważne osiągnięcia po linii sportowej, mamy już sekcje piłki ręcznej, nożnej i lekkatletycznej. Bierzymy udział we wszelkiego rodzaju imprezach masowych organizowanych przez nasze zrzeszenie „Związkowicz”. Tu należy przyznać, że zrzeszenie „Związkowicz” otacza nas należytą opieką. Sprzęt sportowy mamy i to w dobrym stanie dzięki wnieśliśmy zrzeszenie „Związkowicz”. Bierzymy również udział w łączności miasta ze wsią po linii młodzieżowo-sportowej i tak w dniu 30. VII r. b. ekipa sportowa naszego Koła wyjechała do wsi Golebówek Stary pow. Kutno w celu rozegrania kilku towarzyskich spotkań z tamtejszym Ludowym Zespołem Sportowym. Dzień ten spędziliśmy miło, z kolegami ze wsi rozegraliśmy pokazowe spotkanie siatkówki męskiej i żeńskiej oraz mecz piłkarski, który zremisowaliśmy 2:2.

Na terenie naszego zakładu dzieci pomocy naszych starszych kolegów w Czyńcu 22-lipca wykonaliśmy boisko sportowe (siatkówki i koszykówki) z którego to w pełni korzystamy. Trudność pewna nam sprawia to, że urząd nasz pracuje na cztery zmiany co nieraz utrudnia nam przeprowadzenie treningów. Ale i trzeba stwierdzić administrację urzędu z naczelnikiem w Kulczyckim na czele przychodzi nam z pomocą, tak pracą kieruje, że gdy zajdzie potrzeba, zawodników naszych zawsze mamy do dyspozycji.

Wierzymy, że Koło nasze z dnia na dzień pracować będzie lepiej, a szła młodzież-pocztowa coraz więcej!

W przyszłym tygodniu przyjedzie do Warszawy reprezentacyjna drużyna motocyklistów czeskosłowackich, która zagra w Polsce kilka spotkań na torach żużlowych. Pierwszy wstęp żużlowców CSR będzie miał miejsce w Warszawie, gdzie 27 bm. rozegrają oni międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Polski.

Żużlowcy CSR przyjadą do Polski

Następny mecz, między Wrocławem i Pragą, odbędzie się 30 bm. we Wrocławiu. Żużlowcy czeskosłowaccy wezmą również udział w zawodach motocyklowych, które rozegrają 3 września w Katowicach.

Sport wiejski na Wybrzeżu

W ostatnim okresie zaznaczył się na terenie woj. gdańskiego dalszy pomyślny rozwój sportu wiejskiego. Po założeniu 18 nowych Ludowych Zespołów Sportowych ilość zarejestrowanych na Wybrzeżu LZS wynosi obecnie 162, przy czym obejmują one 9.993 osób, w tym 2.536 kobiet. Większość LZS przejawia żywotną działalność. Dowodem tego jest coraz aktywniejszy udział sportowców wiejskich w imprezach masowych.

W biegach narodowych brało na terenie woj. gdańskiego udział 7.378 członków LZS, w próbach do odznaki SPO — 7.285, a w rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski, bierze udział 1.606 sportowców reprezentujących 146 LZS.

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 21 sierpnia br. 12.04 Dziennik, 13.10 (Ł) Audycja dla wsi, pt. „Przed nowym rokiem szkolnym”, 13.20 (Ł) Chwila muzyki, 13.25 Program dnia, 13.30 Koncert, 14.00 Audycja ZNP, 14.20 (Ł) Popularna muz. symf. 14.55 Koncert solistów, 15.30 Aud. dla świetlic dzieci, 15.45 Aud. dla chorych, 16.00 Dziennik, 16.20 (Ł) Aud. dla młod. pt. „ZMP przy pracy”, 16.35 (Ł) Reportaż z kolonii letnich w Kolumnie, 17.00 (Ł) Koncert popołu, w wyk. chóru i ork. łódzkiej rozgl. P. R.

strukturalistów stopnia podstawowego. Równoległe do umasowienia sportu wiejskiego zwiększają się inwestycje sportowe. W ciągu ostatnich 2 miesięcy oddano do użytku 107 boisk siatkówki, 6 boisk koszykówki i 28 boisk piłki nożnej, przy czym większość inwestycji wykonana została w ramach Czyńcu Lipcowego.

O stałym i znaczącym wzroście Ludowych Zespołów Sportowych w woj. krakowskim oraz o ich pracy nad podniesieniem poziomu, świadczą najlepiej fakt, że wśród 46 zwycięzców pierwszej rundy zawodów o Puchar Polski na szczeblu powiatowym jest 16 Ludowych Zespołów Sportowych.

Obok takich Ludowych Zespołów Sportowych jak „Bieżanowianka” czy „Swoźowianka”, biorących udział w zawodach o mistrzostwo klasy A w dziedzinie B KZPPN, wśród zwycięzców widzimy wiele nowych zespołów, które zakwalifikowały się do dalszej rundy, zwyciężając rutynowanych przeciwników.

garnię się do sportu, bo rozumie, że przez sport i wychowanie fizyczne dojdziemy do lepszych rezultatów w naszej pracy codziennej, będziemy szybciej realizować Plan 6-letni, a tym samym socjalizm w Polsce.

Jan Wiśniewski
korespondent „Głosu”

Pływackie Mistrzostwa Juniorów

Zarząd Polskiego Związku Pływackiego organizuje w Warszawie w dniach 2 i 3 września br. Pływackie Mistrzostwa Polski Juniorów w konkurencji dziewcząt i chłopców.

W mistrzostwach prowadzona będzie punktacja zespołowa osobno dla dziewcząt i chłopców, która jednak nie będzie stanowiła o tytule drużynowego mistrza.

Zarząd PZP organizuje w dniach 22 — 31 bm. obóz kondycyjny w Krakowie.

Na obóz kapitanat PZP powoła imiennie zawodników kadry reprezentacyjnej oraz innych wyróżniających się z terenu całego kraju.

Powołanie nastąpi bezpośrednio po zakończeniu mistrzostw Polski.

W Piorunowie powstanie LZS

W ubiegłą niedzielę, 13 bm., przybyło do Piorunowa Koło Sportowe z Państw. Zakł. Przeb. Tkackich i Wyrobów Metalowych w Łodzi. Sportowcy łódzcy, chwyceni byli malowniczą panoramą Piorunowa, jak również miejscową ludnością, która odniosła się do nich bardzo serdecznie. Piękne stawy pozwoliły gościom zażyć przyjemnej kąpiel.

Mecz piłkarski, rozegrany z miejscowymi amatorami piłki nożnej, wykazał niezły poziom gospodarzy.

Goście nasi przyrzekli zająć się Piorunowem i zorganizować koło sportowe w całym znaczeniu tego słowa.

Rzecz prosta, że spotka ich za to wdzięczność nie tylko ze strony miejscowych miłośników sportu, ale też ze strony całej ludności.

Al. Kowalczyk
koresp. „Głosu”

Szkolą się kadry nauczycieli WF

W Zakopanem trwa obecnie 22-dniowy centralny wakacyjny kurs wychowania fizycznego 3-stopnia dla nauczycieli szkół podstawowych. Celem tego kursu jest przeszkolenie nowych kadr nauczycieli wychowania fizycznego. Organizatorem kursu jest Min. Oświaty. Kurs zgromadził 58 uczestników z pięciu okręgów szkolnych. Zajęcia na kursie obejmują ćwiczenia sportowe we wszystkich dyscyplinach sportu oraz wykłady z zakresu anatomii, fizjologii, ogólne zagadnienia wychowania fizycznego oraz zagadnienia ideologiczne.

Nad całością pracy wychowawczej i naukowej czuwa 6-osobowa rada kursu, Podstawowa Organizacja Partyjna oraz ZMP.

„Wiadomości dobre czy złe...” czyli Truman słucha „Głosu Ameryki” o postępkach własnej agresji w Korei



GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:
Redaktor naczelny 318-14
Zastępca red. naczelnego 318-23
Sekretarz odpowiedzialny 319-05
Dział partyjny 318-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopięcych oraz redaktorów gazetek ściennej 319-42
Dział mutacji 323-83
Dział miejski i sportowy wewz. 6 i 11
Dział ekonomiczny 318-11
Dział rolny 324-81
Redakcja nocna wewz. 9 173-81
Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 323-83
Administracja 300-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 96, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-2.
Prenumerata przyjmuje P.P.E. „Ruch” na koszt P.K.O. Nr. VII-833.

TEATRY

- PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dziś teatr nieczynny
- PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Teatr nieczynny do 3. IX br.
- PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-36) Dziś teatr nieczynny
- PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Teatr nieczynny.
- TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dziś teatr nieczynny
- TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94, tel. 272-70) Dziś, o godz. 19.30 „Śluby mularskie” czyli wędwił warszawski.
- TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) Teatr nieczynny.
- TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16) Godz. 9.15 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

KINA

- ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Curie-Skłodowska”, dodatek „Sio neczna polana”, godz. 15, 17, 30
- BALTYK (Narutowicza 20) „Powrót Lassie”, dodatek „Wiosna w przyrodzie”, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- BAJKA — „Maarek”, dodatek „Graj kwieci naszych pól i łąk”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 31” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.
- MUZA (Pabianicka 178) „Pieśń tajgi”, dod. „O tytuł mistrza” godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
- POLONIA (Piotrkowska 67) — „S-S „Orzeł” zaginiony”, dod. „Wyścigi w pokoju”, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)
- PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Maszynka”, dod. „Młodzież w walce o pokój”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
- ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Oni mają ojczyznę”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
- ROMA (Rzgowska 84) „Dziewczeta z baletu”, dod. „Wycieczka w pokój”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
- REKORD (Rzgowska 2) „Baryłeczka”, dod. „Osiemnaście milionów”, godz. 17, 30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
- STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Przybrana córka”, dod. „23 Międzynarodowe Targi Poznańskie”, godz. 17, 30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
- SWIT (Bałucki Rynek 2) „Kłopotliwe alibi”, dod. „Magnetyzm”, godz. 17, 30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
- TECZA (Piotrkowska 108) „Pustelnia Parmeńska” I seria, dod. „Polski Gdańsk”, godz. 16, 30, 20, 30 (Dla młodzieży niedozwolony)
- TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Zdradzieckie skały”, dod. „Julian Marchlewski” godz. 16, 18, 30, 21 (Dla młodzieży niedozwolony)
- WISŁA (Daszyńskiego 1) „S. O. S.” dod. „Przebieg sportowy Nr 3-50” godz. 16, 30, 18, 30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
- WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Płonienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Miasto młodzieży (Komsomolski)”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 15, 30, 18, 20, 30 (Dla dzieci powyżej lat 12)
- ZACHĘTA (Ziębicka 26) „Kwiat miłości”, dod. „Budujemy rudowęglowce”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

Ulica wychodzi na CMEN-TARZ
W jednej z kawiarń na Wall Street po raz pierwszy opracowano plany utworzenia Związku Stanów — Związku, który następnie przekształcił się w największe biuro nieruchomości, z centrum nerwowym na samej Wall Street. Domy na Wall Street pną się wysoko ku niebu.

Wall-Street — ulica, która wychodzi na... cmentarz

W 1650 roku imigranci, którzy założyli swe osiedle na krańcu wyspy Manhattan, wybudowali mur dla obrony przed napadami Indian. U podnóża tego muru była wąska ulica, na której odbywał się handel. Nowoprzybyli mieszkańcy nazwali tę ulicę Wall-Street (ulica Szciennej). Teraz nie ma już Indian, nie ma także muru, ale ulica wciąż jeszcze istnieje — tak samo wąska jak dawniej. Istnieją również wspólczesni potomkowie dawnych kupców. Obecna Wall-Street przypomina głęboką, dudniącą echem rozpadlinę z betonu, o korycie wybrukowanym kamiennymi płytami, po których snują się tysiące ubranych na czarno ludzi, podobnych do owadów.

W dziedzinie łączności, Westinghouse, dziesiątków banków, towarzystw ubezpieczeniowych, koncernów przemysłowych, towarzystw kolejowych i elektrostacji. Tym ogromnym imperium Morgana za rządził garstka mało znanych ludzi, odpowiedzialnych tylko przed sobą. Na ich czele kroczła Thomas W. Lamont i Arthur M. Anderson. Firma Morgana najjaszkrawiej dowodził centralizacji kontroli finansowej we współczesnej Ameryce. Stanowi ona poważną siłę. Każdy wie, że to ona własn-

nie wysuwa swych agentów na stanowiska rządowe, tworzy i niszczy partie, narzuca rządowi zmiany kierunku politycznego, wybiera i obala senatorów i gubernatorów w stanach. Wystarczy sprawdzić pochodzenie środków, którymi finansowano kampanie przedwyborcze większej części członków Kongresu Stanów Zjednoczonych, aby przekonać się, że znaczna część wydatków pokryta została z pieniędzy towarzystw kontrolowanych przez morganowskie i inne wielkie trusty finansowe.

Rzecz jasna, że Morgan jest tylko typowym przykładem. Tendencje do centralizacji, których jaskrawym przykładem jest trust Morgana, można teraz zaobserwować w całym amerykańskim przemysłu. Mówią o tym przekonywająco zwykłe dane statystyczne. W okresie między 1919 i 1939 rokiem znikło nie mniej niż 95.020 korporacji, przy czym większość z nich pokłękły duże firmy przemysłowe. Ten rozwój kapitalizmu monopolistycznego przybrał na tempie w okresie wojny. Przeszło połowę wszystkich zamówień rządowych w dziedzinie produkcji broni przekazano 33 największym firmom. Transakcje te, których wartość w ciągu 5 lat wyniosła 175 miliardów dolarów, jeszcze bardziej przyspieszyły dążenie do monopolizacji. W wyniku zaś — w jednym tylko 1945 r. doszło do zjednoczenia 320 firm. Wojna wywołała koncentrację, poważnie rozrastającą się siłę przemysłową w rękach coraz mniej licznej grupy ludzi. A równoległe z siłą przemysłową w ręce ich musiała przejść także władza gospodarcza i polityczna.

Dochody uzyskane przez te towarzystwa w ciągu lat wojny wynosiły po opłaceniu podatków, 52 miliardy dolarów. Taka była cyfra oficjalna, ale w rzeczywistości dochody ich były znacznie większe. Aby uniknąć opodatkowania, wpisywano ogromne sumy na amortyzację. Aparat kierowniczy firm otrzymywał znacznie podwyższone pensje i honoraria (General Motors w ciągu jednego roku wypłaciło 6 swoim kierownikom ponad 2 miliony dolarów). Cyfry te pozwalają na stworzenie obrazu sytuacji finansowej amerykańskiego businessmana.